

Księga Przysłów

Rozdział 1

1. Przysłowia Salomona, syna Dawida, króla w Izraelu. **2.** Aby poznać mądrość i karność, aby zrozumieć słowa rozsądku, **3.** aby zdobyć karny rozsądek, sprawiedliwość, rzetelność i prawość, **4.** aby prostaczkom udzielić rozwagi, a młodemu - wiedzy i roztropności. **5.** Mądry, słuchając, pomnoży wiedzę, rozumny biegłości nabędzie, **6.** aby pojąć przysłowie i trudne zdanie, słowa mędrców i ich zagadki. **7.** Podstawą wiedzy jest bojaźń Pańska; lecz głupcy odrzucają mądrość i karność. **8.** Synu mój, słuchaj karcenia swego ojca, nie odrzucaj pouczenia swej matki, **9.** gdyż są wieńcem powabnym dla głowy i naszyjnikiem cennym dla twej szyi. **10.** Kiedy cię, synu, zwodzą występni, nie gódź się, **11.** choćby rzekli: Pójdź z nami, czyhajmy na krew, zaczajmy się bez powodu na niewinnych. **12.** Wchłoniemy ich żywych jak Szeol, zdrowych - jak schodzących do grobu. **13.** Znajdziemy wszelkie kosztowności, napelnimy domy swe łupem. **14.** Dziel swój los razem z nami: jedna sakwa dla nas wszystkich. **15.** Synu mój, nie chodź ich drogą, powstrzymaj swą stopę od ich ścieżki, **16.** gdyż nogi ich pędzą do zbrodni, śpieszno im, bo krew chcą wytoczyć. **17.** Lecz próżno ich sieć zarzucona, na oczach wszelkiego ptactwa. **18.** Na własną krew oni czyhają, czatują na własne dusze. **19.** Bo taki los chciwych zysku: zabiera im własne ich życie. **20.** Mądrość woła na ulicach, na placach głos swój podnosi; **21.** nawołuje na drogach zgiełkliwych, w bramach miejskich przemawia: **22.** Dokąd naiwni mają kochać naiwność? szydercy pragnąć szyderstwa? a niemądrzy - pogardzać poznaniem? **23.** Powróćcie do moich upomnień, udzielię wam ducha mojego, nauczę was moich zaleceń. **24.** Ponieważ wołałam, a wy nie dbaliście, podałam rękę, a nikt nie zwał, **25.** gardziliście każdą moją radą, nie chcieliście moich upomnień - **26.** i ja waszą klęskę wyszydzę, zadrwię, gdy nadejdzie wasz przestrah; **27.** gdy strach nadciągnie jak burza, a wasze nieszczęście jak wichur, gdy spotka was ucisk i boleść. **28.** Wtedy będą mnie prosić, a nie odpowiem; będą mnie szukać, ale mnie nie znajdą. **29.** Za to, że wiedzę wzgardzili i znienawidzili bojaźń Pańską, **30.** nie poszli za moimi radami, wzgardzili całym moim napomnieniem - **31.** spożyją owoce swej drogi, nasycą się swymi planami. **32.** Bo odstępstwo prostaków ich uśmierci, bezmyślność niemądrych ich zgubi. **33.** A kto mnie słucha - spokój osiągnie, bezpieczny, bez obawy nieszczęścia.